

347
39

P R O T O K O Ł
przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie

Naszacowice **dnia 30.III.1952r.** o godz. 7⁰⁰ do lokalu

Posterunku MO. w Podegrodztu
zgłosiła się nizej wymieniona osoba, która po uprzedzeniu jej o odpowiedz

1. wymienionej w art. 143 KK za fałszywe oskarżenie
 2. -" art. 146 KK -" -" siebie samego
 3. -" art. 147 KK -" za wiadomienie o nie popeł-
- nionej zbrodni lub występku.

przebiegła sierż. Wojtowicz Józef

oświadczyła co następuje:

Krzyżak Ludwika c. Jakuba i Anny Błaszczuk, ur. 5.XII.1906r.
Stadka pow. Nowy Sącz, zawód gospodyni domowa, mezatka, zam. Naszacowice
Mr. 3 gm. Podegrodzie pow. Nowy Sącz.
Sądowo nie karana.
Zgłosiła że w nocy 29.III.1952r. na 30.III.52r- został dokonany
napad na dom około godz. 23-ciej przez NN sprawców. Koło godz. 23-ciej
w czasie snu przyszła moja córka Stanisława do pokoju mówiąc że ktoś
uka do okna ażeby wstać, w ten czas ja wstałam z łózka i będąc w pokoju
słyszałam szczerą koło domu słysząc jak szyby wyleciały do kuchni,
wyszłam do kuchni tam mój Władysław pytał się kto jest mnie,
ryknął puscć, więc tam kazał mi wpuscć. Wyszłam do sieni odwierając
drzwi, gdzie stało trzech nieznanych osobników, którzy oświecili latar-
kami i weszli do mieszkania. Na polu ile ich było tego jest mi nie wiadomo,
gdyż zabrali mnie do pokoju. Dwóch osobników zostało w kuchni a
jeden z nich wszedł do pokoju wraz zenna. Tam siedział w bieliznie na
łóżku i ow osobnik zwrócił się do meza ażeby wstać, więc tam wstał
z łózka, gdzie kazali mu się położyć na podłodze, twrzą do podłogi.
Następnie jeden z osobników zawołał mnie do pokoju oświadczając mi
żebym złożyła 20.000 zł. kaucji, w przeciwnym razie meza zabiorą.
Oświadczyłam że pieniędzy nie mam, pokazując im książeczkę P.K.O.
Przystąpili następnie do rabunku, a to zabrali gotówkę z kieszeni
3 tys. następnie ubranie meskie granatowe w czerwone paski przychodzone
wartości 1.450zł. materii tego samego koloru 3 m. wartości 1.350zł.
następnie materię damską brązową 3 m. 300zł- 3m. materii ubraniowej
niebieskiej w brązowe paski czerwone wartości 300 zł. 3 m. materii na
kostium damski granatowy w czerwone paski, wartości 90 zł. 2 teczki
skorzone wartości 600 zł. cukru 60kg. wartości 315 zł. skóra jachtowa
na cholewy wartości 350 zł. Następnie zabrali wszystkie dokumenty
jakie znajdowały się w portferze meza.
Wartości zrabowanych rzeczy wynosi 4.755 zł. oraz gotówki 3. tys.
zł. łączna suma zrabowanych rzeczy i gotówki wynosi 7.755 zł.

Omówienie poprawek i uzupełnień w tekście: 14 rubryce skreślono
mieszkanie mylnie wpisane, w rubryce 32 skreślono około, gdyż suma
zrabowanych rzeczy wynosi.

Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano

Zawiadomienie przyjął -----
Podpis nieczytelny

Krzyżak Ludwika
podpis

ze zgodności
WOJEWÓDZKI URZĄD
Bezpieczeństwa Publicznego
w KRAKOWIE

238
40

P R O T O K O Ł
przesłuchania świadka

Maszacowice dnia 30.III.1952r. o godz. 7³⁰ ja sierż Wojtowicz Józef
z Posterunku M.O. w Podegrodziu.

Uprowadziwszy go o odpowiedzialności kamej za fałszywe zeznania
z art.140 KK.

Krzyżak Dąbówka c. Jakuba i Anny Błaszczyk, ur. 5.XII.1906r.
Stadła pow. Nowy Sącz, zajęcie gospodyni domu, zam. Maszacowice Nr. 3
gm. Podegrodzie pow. Nowy Sącz
Stasunek do stron..... obcy.

W nocy 29.III.52r. około godz. 23-ciej córka Stanisława która spała w kuchni
weszła do pokoju, mówiąc że ktoś przyszedł do nas, pukając ażeby ich
wpuścić. Mąż Władysław mówił mi ażebym wyszła i pusiła i ja wstając
z łózka, w ten czas padł szczerzą do mieszkania w kuchni rozbijając szyby
w oknie. Ja wychodząc z pokoju do kuchni słyszałam głos z pola otwierac
gdzie mąż będąc w pokoju pytał się kto tam jest i w ten czas otworzyłam
drzwi z sieni na pole, gdzie zauważyłam 3-ch osobników którzy to wchodząc
do sieni kazali też mprzód do mieszkania, prowadząc mnie do pokoju, gdzie
mąż siedział na łóżku, mnie postawił twarzą do ściany w pokoju, jak
również siostrzenca Władysława tak że nie mogłam dobrze ich rozpoznać.

1/Opis sprawcy który był w pokoju wzrost około 175-180cm. szczupły, ubrany
w płaszczu cywilnym czarnym, buty cholewy gumowe, maska na twarzy czarna,
czapka szoferska wraz okularami zapięta pod brodą. Na ramieniu posiadał
dubeltówkę, a w ręce pistolet krótki.

2/Wzrost około 160-165 cm. budowy średniej tegi na twarzy, miał zaciągniętą
kuminiarkę czarna, na oczach okulary, ubrany był w marynarcę granatową,
opięty pasem wojskowym, na plecach miał przewieszoną bronią przez ramię,
w ręce miał krótką broń, spodnie rajtki czarne w butach z cholewami.

3/Wzrost około 160 cm. budowy tegiej, jak był ubrany, tego nie zauważyłam,
gdy był w kuchni a było ciemno, jedynie zauważyłam że posiadał również
dubeltówkę.

4/Opisu 4-go sprawcy nie mogę zapodać, gdyż był na polu.

Po wejściu do pokoju 1 osobnik wszedł do pokoju zame i meżowi kazał wst
wstać z łózka uderzając go w twarz kazujać mu ręce podnieść do góry i po
zrewidowaniu kazał mi się położyć w kuchni twarzą do podłogi, tak że nogi
były w pokoju. Leżąc na podłodze był bity laską grubą, lecz kto ry bił
tego zapodać nie mogę, gdyż stałam za piecem w pokoju, jedynie słyszałam
krzyki meza oraz silne uderzenia po ciele. Zapodaje że przed zabraniem
meza do kuchni, jeden ze sprawców oświadczył że ma wyrok śmierci. Jednak
wossz mu daruje poraż pierwszy, a to z tych powodów że zakłada Spółdzielnię
Produkcyjną i że chwali że są dobre. Następnie jeden z osobników zabierał
mnie do drugiego pokoju ażebym pokazała mu książeczkę P.K.O. gdyż żądał
odemnie 20.000 zł, to meza nie zabierze. Po okazaniu książeczki P.K.O.
pozostawił ją oświadczaając mi że będą zabierali towary i odprowadził
mnie do drugiego pokoju, gdzie byłam przedtem kazujać mi stać za piecem
twarzą do ściany. Przechodząc przez sieni do kuchni do pokoju mąż leżał
na ziemi w kuchni, jeden osobnik stał w kuchni, kazujać mi przedko przecho-
dzić do pokoju, a drugi osobnik był w pokoju. Następnie słyszałam
otwieranie drzwi z kuchni do drugiego pokoju, gdzie wynosili ubranie i
materie, które były na ubranie. Po upływie 1 godziny został zawołany ow
osobnik będący w pokoju który oświadczył do meza, że musi leżeć na ziemi o
około 2-ch godzin, jak również i mnie nie wolno się ruszać z miejsca
też przez dwie godziny, poczem wyszedł na pole. Ponieważ drzwi w pokoju
były otwarte do kuchni i okna powybijane, słyszałam jak mówili na polu
przed oknem że musisz tu stać i pilnować czy będzie on leżał na podłodze
i słyszałam jak odeszli od domu. Po upływie pół godziny wyszłam do kuchni
jednakowoż nikogo nie widziałam koło domu, więc meza dzwignęłam z podłogi

...z łóżka na łóżku i zaraz udałam się do pokoju zobaczyć co zostało zabrane, przy czym stwierdziła brak następujących rzeczy:

- 1/Kwota zabrana 3.000 zł. 2/ubranie granatowe czarne paseczki wąskie przychodzone wartości 1.450 zł. 3/materia tego samego koloru 3 m. wartości 1.350 zł. 4/materia damska brązowa 3 m. wartości 300 zł. 5/ 3 m. materii męskiej ubraniowego koloru brązowego w paseczki czerwone wartości 300 zł. 6/ 3 m. materii na kostium damski koloru granatowego w paseczki czerwone wartości 90 zł. 7/ 2 teczki skórzane nowe wartości 600 zł. 8/ cukru 60 kg. wartości 315 zł. 9/ skóra juchtowa na cholewy wartości 350 zł. następnie zabrali dokumenty nie wiadomo jakie, gdyż może zapodać jedynie mąż mój Władysław.

Odnosnie sprawców napadu podaje że sprawca zapodany przez siebie jako pierwszy w rysopisach a to: będąc w pokoju ze chodzi przychylony do przodu jak gdyby zgarbiony lekko ponadto jest szczupły, mowa wiejska. Odnosnie drugiego sprawcy to wymieniony miał mowę miejską ruchy szybkie i zwinne.

Sprawcy podczas bicia zarzucali meżowi że zakłada partię polityczną należy do P.Z.P.R. daje pożyczkę narodową, gdzie jeden z nich widząc bony subskrypcyjne wyraził tu daje pieniądze a my nie mamy.

To mógł dokonać tego napadu tego zapodać nie mogę.

Na tym protokół zakończono i przed podpisaniem odczytano.

Przesłuchał

podpis nie czytelny

Podpis świadka
Krzyżak Ludwika.

Dodatkowe zeznanie świadka

Po dokonaniu rabunku i pobicia meża sprawcy odchodząc dali do ręki memu meżowi karteczki ażeby oddał ją na M.O. i powiedział zaco dostał i żeby mówił do ludzi. W którym kierunku sprawcy się oddalili tego zapodać nie mogę.

Przesłuchał

podpis nie czytelny

Podpis świadka

Krzyżak Ludwika.

Za zgodność

WOJEWÓDZKI URZĄD
Bezpieczeństwa Publicznego
w KRAKOWIE

Przychodnia pleceńd zakładu leczniczego

ogólna

L. dz.

L. ks. gł.

Zawiadomienie prokuratury o przyjęciu chorego z wypadku

DO PROKURATORA SĄDU OKRĘGOWEGO W

przez Komisariat Milicji Obywatelskiej w

dnia 30 III 1952 r. o godz. 9:15 został (a) do zakładu

zaproszwały (a) w

na oddział chirurg chory (a) przybył (a) sam (a - dostawiony (a) przez

(nazwisko, imię, lat, adres, dowód i Nr tożsamości)

w stanie

Stwierdzono przez lekarza przrzymującego chorego (a) co następuje:

Continuo universal. (pobicie)
zwłana prawej strony klatki piersiowej z tyłu okolicy bark
prawy prawej uciśki i porażek.

LEKARZ DYŻURNY

DYREKTOR